

POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania B. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Białymstoku
o wypłatę renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 sierpnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 152/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 26 maja 2022 r. oddalił apelację wnioskodawczyni B. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 listopada 2021 r. oddalającego odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Białymstoku z dnia 17 września 2021 r., przyznającej jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu od dnia 3 kwietnia 2021 r., przy jednoczesnym zawieszeniu wypłaty tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podniósł, że o ile wynagrodzenie wnioskodawczyni z tytułu wykonywania zawodu sędziego nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, to jednak stanowi ono przychód powodujący zawieszenie prawa do renty rodzinnej na mocy art. 100 § 8 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 217, dalej jako ustawa o u.s.p.). Do wnioskodawczyni nie ma przy tym zastosowania art. 103 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251, dalej jako ustawa emerytalna), wyłączający obowiązek zawieszania świadczeń wobec emerytów, ponieważ nie ma ona statusu emeryta, za którego stosownie do art. 4 pkt 1 tej ustawy uważana jest osoba mająca ustalone prawo do emerytury. Definicja legalna pojęcia emeryta wyklucza więc uznanie wnioskodawczyni za emerytkę w rozumieniu art. 103 ust. 2 tej ustawy. Nawet gdyby sędziego w stanie spoczynku uznać za emeryta (do czego art. 4 pkt 1 ustawy emerytalnej nie daje podstawy), to brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania za emeryta sędziego pełniącego urząd, który – tak jak wnioskodawczyni – nabył (*in abstracto*) prawo do przejścia w stan spoczynku. W konsekwencji zatem brak też podstaw do wyłączenia zastosowania art. 104 tej ustawy wobec wnioskodawczyni. Skoro w sprawie nie ma zastosowania art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej i żaden inny przepis nie wyłącza możliwości zastosowania art. 104 ust. 7 tej ustawy, a jednocześnie przychód wnioskodawczyni z tytułu wynagrodzenia za pracę na stanowisku sędziego jest przychodem powodującym zawieszenie prawa do świadczenia (art. 100 § 8 ustawy o u.s.p.), to zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja organu rentowego jest prawidłowa.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, domagając się jego uchylenia w całości i zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez przyznanie jej prawa do wypłacania renty rodzinnej oraz zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a także zasądzenia od organu rentowego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: 1) art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie wobec przyjęcia, że skarżąca nie jest emerytem w rozumieniu tej ustawy, choć ukończyła 60 lat i ma uprawnienia sędziego w stanie spoczynku; 2) art. 104 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie, choć w realiach sprawy powinien mieć zastosowanie, gdyż nie przewiduje zawieszenia pobierania przyznanej renty

rodzinnej w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności niepodlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jako że posiadając uprawnienia emerytalne sędziego w stanie spoczynku i ukończywszy 60 lat w dniu 25 lipca 2017 r. skarżąca spełnia warunki określone w art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji przyznana jej renta rodzinna powinna być wypłacana w pełnej wysokości. W ocenie skarżącej, zarówno emeryt według ustawy emerytalnej, jak i sędzia w stanie spoczynku według ustawy o u.s.p., to osoba, która osiągnęła określony wiek i określony staż pracy uprawniający do zaprzestania wykonywania pracy zawodowej i otrzymywania świadczeń z systemu zabezpieczenia społecznego (powszechnego bądź szczególnego). W istocie nie ma więc różnic w sytuacji emeryta i sędziego w stanie spoczynku. Brak tych różnic powinien spowodować zastosowanie wobec skarżącej art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej i wypłacanie przyznanej jej przez organ rentowy renty rodzinnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Przywołana przesłanka w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia

przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów

potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo). Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionych wyżej wymogów co do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ w ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanie faktycznym sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok narusza art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej w sposób oczywisty, mający walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Już tylko zastosowanie zwykłej wykładni art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej – pozwalającego na odstępienie od obowiązku zawieszenia wpłaty świadczenia w razie osiągnięcia przychodów określonych w art. 104 tej ustawy – wskazuje, że przepis ten odnosi się do emerytów, czyli do osób, które ten status nabyły przez przyznanie go przez organ rentowy, a które jednocześnie osiągnęły wiek emerytalny 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), zważywszy na możliwość nabycia świadczeń w niższym wieku, np. emerytury pomostowej, nauczycielskiej, czy też wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Stosownie do art. 4 pkt 1 tej ustawy za emeryta uważa się bowiem osobę pobierającą jakąkolwiek emeryturę, o której mowa w ustawie emerytalnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., II UK 41/10, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 2, s.106-109 czy z dnia 19 marca 2014 r., I UK 345/13, LEX nr 1455228). Tymczasem bez wątpienia skarżąca nie posiada statusu emeryta w takim rozumieniu, a jedynie osiągnęła wiek emerytalny uprawniający ją do przejścia w stan spoczynku. Przy czym, jak wynika z niezakwestionowanych

ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti*, w dniu 26 lipca 2017 r. jako czynny zawodowo sędzia nadal pobierała wynagrodzenie (w wysokości znacznie przekraczającej 130% przeciętnego wynagrodzenia). Z tego względu miały do niej zastosowanie przepisy art. 104-106 ustawy emerytalnej. Zgodnie z art. 100 § 8 ustawy o u.s.p. „wynagrodzenie z tytułu pracy na stanowisku sędziego oraz uposażenie przysługujące w stanie spoczynku jest osiągnięciem przychodu powodującym zawieszenie prawa do emerytury lub renty albo zmniejszenie tych świadczeń, w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Prezes właściwego sądu i sędzia uprawniony do świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są obowiązani do powiadamiania organu rentowego o osiągnięciu wynagrodzenia albo uposażenia i jego wysokości, na zasadach i w terminach określonych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”.

Mając na uwadze przytoczone wyżej regulacje, Sąd Apelacyjny uznał, że do skarżącej, otrzymującej wynagrodzenie z tytułu pracy na stanowisku sędziego, które stanowi osiągnięcie przychodu, będzie miał zastosowanie art. 104 ust. 1 ustawy emerytalnej, a także jej art. 104 ust. 7, przewidujący zawieszenie wypłaty świadczeń w razie przekroczenia ustawowo określonych limitów przychodów z pracy zarobkowej (tj. 130% przeciętnego wynagrodzenia).

Skoro Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni art. 103 ust. 2 ustawy emerytalnej, uznając, że skarżąca nie jest objęta regulacją tego przepisu z uwagi na brak statusu emeryta w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy emerytalnej i prawidłowo zastosował ten przepis w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), to brak jest przesłanek umożliwiających przyjęcie, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

(r.g.)

